

Sługa Boży Stanisław Szulmiński

mąż wiary wyrażonej czynem

Przeżywamy dzisiejszy dzień w naszej pallotyńskiej wspólnocie poświęcony Słudze Bożemu Stanisławowi Szulmińskiemu. Jednocześnie rok 2021 Ojciec św. Franciszek poświęcił św. Józefowi. W liście Apostolskim „*Patris Corde*” z dnia 8 grudnia 2020 r. Papież zaprosił nas do kontemplacji życia i posłannictwa św. Józefa.

Dlatego podejmiemy refleksje:

Kim jest człowiek wiary? Czym jest zawierzenie Bogu? Jak wiarę wprowadzić w czyn? Na te pytania spróbujemy odpowiedzieć spoglądając na życie świętego Józefa oraz Sługi Bożego Ks. Stanisława Szulmińskiego.

Św. Józef mąż wiary

Ewangelista Mateusz przekazał nam opis Zwiastowania św. Józefowi Jego misji w 4 snach. Anioł rzekł: „*Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi lud od jego grzechów*” (Mt 11,20-21). W tych słowach zawiera się centralny moment biblijnej prawdy o zawierzeniu św. Józefa woli Bożej.

Święty Józef jest dla nas wzorem pełnienia woli Bożej. Swoim przykładem ukazuje nam, jak odczytywać zamysł Boga nie tylko w chwilach jasnych i jednoznacznych, ale również w sytuacjach trudnych i niepewnych. Do tego potrzebne są chwile ciszy, skupienia oraz zawierzenie Bogu i odwaga w podejmowaniu decyzji i działań zgodnych z wolą Boga. Św. Józef nie zawahał się zawierzyć Bogu całkowicie. W mocy tego zawierzenia spełnił do końca misję, jaką powierzył Mu Bóg wobec Jezusa i Maryi.

Wsparci przykładem i opieką św. Józefa, każdy z nas jest zaproszony do dawania świadectwa, poświęcenia i wielkoduszności. Otoczmy troską każdą ludzką osobę, a zwłaszcza potrzebujących, chorych, słabych i niepełnosprawnych.

W postawie św. Józefa uwidacznia się praca nad sobą, prawdziwe męstwo i odpowiedzialna zgoda na Boży plan. Musiał jednak do takiej decyzji dojrzeć powoli. Był on przecież zwykłym człowiekiem z krwi i kości. Być może nawet odczuwał strach podobnie jak my. Być może ze łzami w oczach pytał Boga: „Dlaczego ja? W posłuszeństwie wiary oddał się całkowicie do dyspozycji Boga. Pozwolił Bogu, aby Go prowadził nawet poprzez Jego sny.

Św. Józefa czasem nazywamy: „mówiący milczeniem”. Jednak On obficie mówił nie słowami, ale czynami. Swoją troską i czułą służbą Mówił pracą i męską odpowiedzialnością. Czynem wypełnił swoje życiowe powołanie.

Sługa Boży Stanisław Szulmiński – mąż wiary wyrażonej czynem

Podobnie jak św. Józef Sługa Boży ks. Stanisław Szulmiński wyraził swoją wiarę nie tylko słowem pisany i mówiony jako teolog i kaznodzieja ale przede wszystkim heroicznym czynem. Niewątpliwie postać św. Józefa była wzorem i natchnieniem dla Niego. Tak jak św. Józef ks. Szulmiński odpowiedział na Boże powołanie całkowicie zawierając siebie Bogu i wyraził swoją wiarę czynem.

Jego największym pragnieniem był wyjazd do bolszewickiej Rosji, aby pełnić posługę duszpasterską wśród opuszczonych katolików. W roku 1928 wstępuje w szeregi Księża pallotynów stając się cenionym kierownikiem duchowym, nauczycielem, wychowawcą i profesorem seminaryjnym. W roku 1937 zakłada Stowarzyszenie Apostolatu Pojednania, którego celem jest szerzenie idei ekumenicznych przede wszystkim poprzez własne urobienie duchowe, modlitwę i ofiarę oraz wsparcie materialne Kościoła na Wschodzie.

Jego heroiczna postawa miłości wobec każdego człowieka już za życia przydawała mu opinię świętości. We wrześniu 1939, ks. Szulmiński był w drodze do swojej nowej placówki w Okopach Trójcy Świętej, jednak wybuch wojny uniemożliwił mu dotarcie do celu. W Nowogródku 24 października 1939 r. zostaje aresztowany przez NKWD i po rocznym procesie skazany na 5 lat ciężkich prac w łagrze Uchta pod kołem podbiegunowym. Również tam pozostawia heroiczne świadectwo wierności Bogu i służby drugiemu człowiekowi. Potajemnie sprawuje funkcje kapłańskie, a swoją postawą i słowem wlewa nadzieje w serca współwięźniów. Abraham Zak, polski Żyd, poeta i pisarz, po latach wspominał ks. Stanisława „*Ciągnęło mnie, aby spędzić z nim czas,*

rozmawiać – jakbym szukał u niego odrobiny nadziei... Rozmawialiśmy podczas przerw w pracy, albo wieczorami w baraku. Był to prawdziwie kryształowy człowiek”.

Ks. Stanisław Szulmiński całkowicie zawierzył Bogu i swoją wiarę wyraził w heroicznym czynie. Odważnie i z całkowitym zaufaniem wypełnił wolę Bożą.

Dla nas – zebranych dzisiaj przed Ołtarzem Chrystusa św. Józef i Sługa Boży Stanisław Szulmiński są natchnieniem i wzorem jak możemy realizować nasze osobiste zawierzenie i oddanie się Bogu. Również my wyrażmy naszą wiarę czynem.

MODLITWA POWSZECHNA

K. Do Boga naszego niebieskiego Ojca skierujmy teraz nasze wspólne prośby.

1. Módlmy się za Kościół Powszechny, aby wzywając innych do pokuty sam był ostoją wiary i czynnej miłości.
2. Módlmy się o rychłą beatyfikację i kanonizację Sługi Bożego ks. Stanisława Szulmińskiego, aby przykład jego niezachwianej wiary stał się wzorem dla wszystkich ludzi.
3. Módlmy się za tych, którzy doświadczają trudności i kryzysów wiary, aby wsparciem przykładem życia i modlitwami innych pokonali ciemności i nieustannie rozwijali w sobie światło prawdy.
4. Módlmy się za zmarłych, którzy poprzedzili nas w drodze do królestwa Bożego (a szczególnie polecanych w tej Mszy św. N i N). Niech Miłosierny Bóg otworzy im bramy nieba.
5. Módlmy się za nas samych, aby okres Wielkiego Postu był dla nas okazją do wzrastania w wierze i wzajemnej miłości.

K. Boże, dziękujemy Ci, że wezwałeś nas do wspólnoty wiary jaką jest Kościół, w którym, my Twoje dzieci, możemy wzrastać, rozwijać się i udoskonalać. Wysłuchaj nasze modlitwy i przyjdź nam z pomocą. Przez Chrystusa, Pana naszego. W. Amen.